

WIADOMOŚCI GRAFICZNE

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO DRUKARZY I POKREWNYCH ZAWODÓW W POLSCE

WNIOSKI NA XII ZJAZD

POPRAWKI DO STATUTU

§ 4 a) Otwieranie Okręgów, Oddziałów i Placówek organizacyjnych. (We wszystkich paragrafach Regulaminu w miejsce Oddział dać Okręg).

§ 50 Zarząd Główny składa się z 15 członków oraz 9 zastępców. Przewodniczący, 6 członków Zarządu i 3 zastępcy wybierani są z pośród członków Związku, zamieszkałych w siedzibie prawnej Związku. Pozostałych 8 członków Zarządu Gł. i 6 zastępców delegują Okręgi, wybrane przez Zjazd.

§ 56 n) przyjmowanie i zwalnianie urzędników i zatwierdzanie sekretarzy okręgowych, oraz wybór w drodze konkursu redaktora organu Związku.

p) oznaczanie wysokości wynagrodzenia dla urzędników, redaktora i administratora organu Związku oraz dla sekretarzy okręgowych.

§ 65. Celem łatwiejszego przeprowadzenia zadań wymienionych w par. 3 niniejszego statutu, Związek otwiera Okręgi w większych ośrodkach (działających na terenie Województw oraz dostosowanych ściśle do podziału administracyjnego Okręg. Insp. Pracy); we wszystkich innych miejscowościach kraju otwiera się Oddziały lub Placówki organizacyjne; Oddział może liczyć najmniej 20 członków. Oddziały i placówki podlegają Okręgom w danym Województwie.

§ 74. Zarząd Okręgu składa się z 12 członków i połowy tej liczby zastępców. Zarząd Oddziału składa się z 4 — 8 członków i połowy tej liczby zast. Zarząd Placówki składa się z 1 — 3 członków.

§ 76. Do obowiązków Zarządu Okręgów należy kierowanie wszelkimi sprawami Okręgu, a w szczególności:

a) nadzór nad działalnością Oddziałów, Placówek, sekcji, delegatów (mężów zaufania), skarbników oficynowych.

Do § 83. Spory wynikłe między Zarządem Okręgu a członkami na tle mylnej interpretacji Statutu — rozstrzyga Zarząd Gł.

Oddziały I i III Lwów.

§ 13. Zmienić na: „O nabyciu realności decyduje plenarne posiedzenie Zarządu Głównego“.

§ 18. Skreślić: „Zarząd Główny za pośrednictwem“.

§ 24. Skreślić: „Członkowie kasy... do kropki.“

§ 29. Skreślić cały paragraf.

§ 30. Po słowach „w organie Związku“ dodać: „unieważniając tym samym ich legitymacje“.

§ 41 lit. b) powinien brzmieć: „Prezydium Zarządu Głównego“. lit. d) redaktor centralnego organu Związku.

§ 42. Liczbę delegatów Oddziałów na Zjazd ustala się w sposób następujący:

do 100 członków — 1 delegat
ponad 100 członków — 2 delegatów
„ 200 członków — 3 delegatów
„ 300 członków — 4 delegatów
„ 400 członków — 5 delegatów
i na każde następne 150 członków — 1 delegat“.

POPRAWKI DO REGULAMINU

§ 9. Okręgi i Oddziały mogą tworzyć z pośród członków Związku sekcje zawodowe. (Ostatni ustęp wyrzucić).

Oddziały I i III Lwów.

Po § 14-ym dodać jeden paragraf: „Wewnętrzne regulaminy sekcyjne na wniosek Zarządu Oddziału będą każdorazowo zatwierdzane przez Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego“.

§ 16. — zmienić: „Kandydaci wraz z deklaracją wnoszą wkładkę za bieżący tydzień oraz wpisowe w wysokości ½ wkładki.“

§§ 16 i 17 uważamy za zgoła nieistotne i w dzisiejszych czasach zbędne — proponowalibyśmy je skreślić.

§ 18. tylko punkty a) i b) mają istotną wartość. Punkty c) i d) należy skreślić jako bezwartościowe — zwłaszcza, jeżeli utrzyma się propozycja wpłacenia 260 wkładek dla uzyskania praw do zapomóg: chorobowej, inwalidzkiej i sieroczej, co wogóle upraszcza całą sprawę.

§ 34. W ostatnim zdaniu, po „urlopowe“, zmienić na: „oraz wypłacenie odszkodowania za okres wymówieniowy“.

§ 48. Wiersz czwarty od słowa „jeżeli“ — skreślić do końca. Zamiast tego, dodać: „aż do wyczerpania prawa“.

§ 53. W tytule i paragrafach — zmienić: „książeczka“ na „legitymacja“.

§ 55. Wiersz drugi — zamiast: „odbiera mu książeczkę“, zmienić na: „unieważnia legitymację“.

§ 58. — skasować.

§ 64. zmienić: „Wyjazd za granicę nie przerywa w niczym nabytych uprawnień członkowskich; po powrocie mogą tacy członkowie korzystać z zapomóg, jeżeli tego prawa przed wyjazdem nie wyczerpali.“

§ 65 skreślić — cały, wraz z punktem a) i b).

Ustęp Regulaminu wkładek i zapomóg omawiający, że dla członków, którzy opłacili ponad 260 wkł., przedłuża się okres zapomogowy — przenosi się w całości do regulaminu jako § 66 lit. b).

§ 72, punkt b), wiersz trzeci: zamiast „7“ — zmienić na: „6“. Dalej: „niedziela“ zmienić na „poniedziałek“. W tym samym wierszu, po kropce od słowa „Jeżeli“ — skreślić do końca.

§ 97 — skreślić.

§ 106. lit. b) zamiast: „Kołom koleżeńskim“ zmienić na „Sekcjom zawodowym“. Punkt c): „Koła koleżeńskie“ — zmienić na: „Sekcje“.

§ 117. Wiersz czwarty: „Komitetu Redakcyjnego“ — zmienić na: „Prezydium Zarządu Głównego. W dalszym ciągu: „również“ — skasować.

§ 118. Wiersz szósty: zamiast: „w ciągu 14 dni po dokonany zwolnieniu“ dodać: na 6 tygodni przed Zjazdem“.

§ 134 i 135 połączyć w jeden, po skreśleniu (w § 135) „zebrania Koła Delegatów mają się odbywać“.

§ 142. „kondycji“ zmienić na: „pracy“. Ostatnie słowo: „Głównego“ zmienić na „Oddziału“.

§ 144. W ostatnim wierszu „stale“ — skreślić.

Poza tym Oddział I Warszawa zgłasza szereg poprawek stylistycznych do statutu i regulaminu.

Oddział I Warszawa.

Do § 62. W ustępie drugim po słowie „Związku“, dodać: „Pozostałych 2 członków i ich zastępców, delegują Oddziały wybrane przez Zjazd“.

Do § 68. W pierwszym ustępie wyraz „kwiecień“ zamienić na „marzec“.

Do § 76 punkt d) Po wyrazach „i przesyłanie ich“, dodać „co miesiąc“.

Do § 78. Na końcu paragrafu dodać: „W międzyczasie Zarząd Główny powierza załatwienie spraw bieżących mianowanej przez siebie Komisji lub Mężowi zaufania“.

Wnioski Zarz. Gł.

WNIOSKI I POPRAWKI FINANSOWE

Z kwoty dłużnej Centrali przez Oddział krakowski umarza się połowę tego, t. j. 6500 zł. z tym, że resztę spłacić ma Oddział w ratach po 500 zł. kwartalnie, począwszy od dnia 1.X.1939 r.

Oddział Krakowski.

Oddział Introligatorów w W-wie wnosi o skreślenie długu do Centrali w sumie zł. 1299 gr. 35.

Oddział II Warszawa (introl.)

XII Zjazd Związku Zaw. Drukarzy uchwalił Oddziałowi Lwowskiemu zwrot wydatków poniesionych w r. 1938 na zorganizowanie prowincji.

Oddziały I i III Lwów.

Zważywszy, iż obecny stan decentralizacji funduszy Związku stwarza w życiu organizacyjnym cały szereg anomalii jak np. różnolite obok norm zjazdowych normy zapomóg w Oddziałach niezgodne z uchwałami Zjazdu, dysponowanie funduszami Związku przez Oddziały, traktowanie członków Związku z terenów innych Oddziałów w zakresie zapomo-

gowym jako zgola ludzi obcych — nie należących do organizacji, brak istotnej więzi organizacyjnej zespalającej wszystkie Oddziały w jedną zwartą całość organizacyjną itp. itp.

XII Zjazd Związku Zawodowego Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce—uchwała: wprowadzenie w życie z dn. 1.I.1941 r. pełnej centralizacji funduszy Związku.

Wysokość wkładki V kat. zniża się z 40 gr. do 20 gr.

Wpisowe obniża się do wysokości 1/2 wkładki członkowskiej. Kat. V wpisowego nie płaci.

Zapomogi chorobowe, inwalidzkie, sieroce są w dalszym ciągu zawieszane do odwołania. Jednak oddziały Związku, które rozporządzają odpowiednimi funduszami, mogą prowadzić powyższe działy zapomóg. Przyśługują one dopiero po wpłaceniu 260 wkładek.

Oddział I Warszawa

XII Zjazd uchwała: Z uwagi, że dotychczasowa wkładka wystarcza za ledwie na pokrycie zapomóg bezrobotnym i administracji — odracza się wskrzeszenie zapomóg chorobowych i inwalidzkich — a opiera się jedynie na dodatkowych wkładkach lokalnych.

Podział wkładki:

Na fundusz Centralny (adm.)	10%
„ „ wydawniczy	5%
„ „ organ. (sekr. okręg.)	5%
„ „ lokalny administr.	20%
„ „ „ zapomogowy	60%

Oddziały I i III Lwów.

Z wkładki potrąca się na Fundusz zapomogowy 60%, Centralny 15%, Lokalny 25%.

Zapomogi bezrobotnym wynoszą:

kat. III: po wpłaceniu 52 wkładek zł. 7, po wpłaceniu 156 wkładek — 10 zł., po wpłaceniu 260 wkł. — 12 zł. tygodniowo.

kat. IV: po wpłaceniu 52 wkładek 4 zł., po wpłaceniu 156 wkł. 6 zł., po wpłaceniu 260 wkł. 8 zł. tygodniowo.

kat. V: po wpłaceniu 52 wkładek 2 zł., po wpłaceniu 156 wkł. 3 zł., po wpłaceniu 260 wkł. 4 zł. tygodniowo.

Oddział II Warszawa (introl.)

WNIOSKI RÓŻNE

„Jednolite nastawienie Zarządów poszczególnych Oddziałów tak pod względem ideowym, jak i ekonomicznym — to zasadnicza podstawa, dająca rękojmię szybkiego i energicznego zrealizowania celów, wynikających z potrzeb życiowych tak politycznych, jak i gospodarczych naszych członków. Celem wychowania odpowiedniego zastępu ludzi, zdolnych do realizowania powyższych wytycznych, XII Zjazd Drukarzy nakłada na Zarząd Główny obowiązek urządzania rok rocznie w miesiącach letnich odpowiednich kursów, przy czym Oddziały wysyłają na swój koszt słuchaczy, Zarząd Główny natomiast dostarczy prelegentów!”

Oddział Cieszyń.

XII Zjazd uchwała: Wprowadzenie płatnych sekretarzy okręgowych przedstawianych przez poszczególne Okręgi do zatwierdzenia Zarządowi Gł.

XII Zjazd zaleca przeistoczenie „Wiadomości Graficznych” choćby w mniejszej objętości — na tygodnik.

XII Zjazd uchwała przeciwstawienie się naporowi hitleryzmu i faszystów oraz zapowiada bezwzględna walkę przeciw wszelkim reakcjom wewnętrznym i zewnętrznym.

XII Zjazd uchwała: Wydział Wykonawczy odniesie się do Rządu z umotywowanym memoriałem, o zaliczenie drukarstwa do przemysłów koncesjonowanych.

XII Zjazd poleca Wydziałowi Wykonawczemu poczynić usilne starania w Min. Opieki Społ. — o kreowanie przy Okręg. Inspekcjach Pracy asystentów zawodowych dla za-

wodu drukarskiego dla kontroli przedsiębiorstw drukarskich, motywując tym, że z braku sił w Inspekcjach Pracy — sprawy pilne zalegają.

XII Zjazd poleca wszystkim Oddziałom zorganizowanie na swoich terenach personelu pomocniczego męskiego i żeńskiego.

XII Zjazd zaleca II-mu Oddziałowi we Lwowie uaktywnienie życia organizacyjnego na swoim terenie i współpracę z Oddziałami I i III.

XII Zjazd poleca wszystkim Oddziałom — by dzień 1-go Maja, jako jedyne święto robotnicze — było święcone uroczysto, przez wstrzymanie się od pracy.

Oddział I i III Lwów.

XII Zjazd zaleca oddziałom, mającym siedzibę w jednym mieście, ze względów dobra organizacyjnego, dążyć do posiadania wspólnego lokalu, jako siedziby Oddziałów.

Oddział II Warszawa (introl.)

Uwagi o wnioskach

Na naczelnym miejscu numeru podajemy wnioski nadesłane przez oddziały do rozpatrzenia na XII Zjeździe. Sądzę, że należy omówić te wnioski, wskazując zmiany, jakie one mają wprowadzić. Zaznaczam, że nie wypowiadam swej opinii o wnioskach, gdyż uważam to za nie wskazane. Ocenę wartości każdego wniosku pozostawiam delegatom na Zjeździe, gdyż tam będzie krytyka i obrona równocześnie. Tymczasem tu byłaby tylko krytyka czy poparcie. Dodam jeszcze i to, że nie wszystkie wnioski poruszę, gdyż są między nimi takie, które nie wymagają żadnych wyjaśnień.

Zaczynam od wniosków statutowych. Wnioski lwowskie o okręgach, mają na celu wprowadzenie do statutu zmian, wynikających z zamierzonego podziału administracyjno-organizacyjnego terenu działalności oddziałów na Okręgi, uzgodnienia statutu z wymaganiami rozwoju organizacyjnego. Zmiana statutu jest potrzebna w tym wypadku i wnioski lwowskie ułatwią załatwienie tej sprawy.

Lwów ponadto proponuje, by Zarząd Główny składał się z 7 członków z Warszawy i 8 z prowincji. Obecnie jest 9 z Warszawy i 6 z prowincji. Wniosek ten, gdy zostanie przyjęty, zwiększy poważnie wydatki Funduszu Administracyjnego, gdyż członkowie Zarządu Głównego z prowincji przybywają na posiedzenia Zarządu Głównego na koszt organizacji.

Wnioski Oddziału Warszawskiego mają w wielu wypadkach charakter poprawek stylistycznych w innych wprowadzają zmiany w statucie.

Zmiana § 13 ma na celu przyznanie Zarządowi Głównemu prawa nabywania nieruchomości; w takich sprawach obecnie decyduje Zjazd. W ostatnich czasach dwukrotnie Zarząd Główny nie mógł decydować o korzystnym kupnie nieruchomości przez Oddziały, — napewno te wydarzenia skłoniły Oddział Warszawski do wysunięcia wniosku zmiany § 13.

§ 18 mówi, że kandydatów przyjmuje Zarząd Główny za pośrednictwem zarządów oddziałów. Wniosek warszawski proponuje, by kandydatów przyjmowały zarządy oddziałów.

Zmiany w § 24, 30 i 31 dążą do zmienienia stosunku organizacji do usuwanych lub usuwających się członków. Dotychczas taki członek obowiązany był zwrócić swą książeczkę, czy legitymację oraz dopełnić wszelkich zobowiązań wobec Związku i uiścić wszystkie zaległe wkładki. Zmiana proponowana przez Warszawę polega na tym, że przekreśla się żądania zwrotu legitymacji, uiśczenia zaległych wkładek, a w zamian ma być ogłoszone w organach Związku unieważnienie legitymacji.

Do § 41 poprawka warszawska wprowadza zmianę, że w Zjazdach z Iona Zarządu Głównego uczestniczy prezydium (bez wymienienia z jakich osób składa się to prezydium) zamiast, jak obecnie, 5 członków Zarz. Gł. Poprawka do l. d) tegoż paragrafu ma charakter stylistyczny.

Najważniejszą wśród poprawek statutowych warszawskich jest sposób ustalania liczby delega-

tów na Zjazd. Obecny statut określa, że oddziały, liczące do 100 członków wysyłają 1 delegata, liczące 100 do 200 czł., wysyłają 2 delegatów, liczące 201 do 350 czł. — 3 delegatów, liczące od 350 do 500 czł. — 3 delegatów, a następnie na każde 150 członków jednego delegata więcej. Propozycja warszawska wnosi, by oddziałom, liczącym do 100 czł. przyznać prawo do jednego delegata, liczącym ponad 100 czł. — 2 del., liczącym ponad 200 czł. — 3 del., ponad 300 czł. — 4 del., ponad 400 czł. — 5 del., i na każde następne 150 członków po jednym delegacie. Zmiana ta ma na celu zwiększenie liczby delegatów z liczniejszych oddziałów, równocześnie zwiększa wydatki zjazdowe, gdyż delegaci uczestniczą w Zjazdach na koszt Związku.

Statutowe wnioski Zarz. Gł. są tylko formalnym uzupełnieniem statutu. Np. do § 76 punkt d) dodano uzupełnienie przypominające, że należne procenty od wkładek winny być co miesiąc odsyłane do Kasy Centralnej. Uzupełnienie § 78, wniesione przez Zarz. Gł. ma na celu umożliwienie funkcjonowania Oddziału, w którym Zarząd został rozwiązany. Przypominam, że jest to w ogóle „teoretyczny” paragraf, gdyż dotąd ani jeden Zarząd Oddziału nie został rozwiązany.

Wśród poprawek do Regulaminu wiele jest raczej stylistycznych lub wprowadzających drobne zmiany, np. uzupełnienie § 14 Regulaminu proponowane przez Warszawę — ma na celu wprowadzić zatwierdzanie regulaminów sekcji przez Zarząd Gł. Gdyby Zarząd Oddziału czy Zarząd Główny zauważyli coś w regulaminie sekcji, co jest sprzeczne ze statutem czy regulaminem Związku, mogą i dziś usunąć sprzeczne ustępy.

Skreślenia proponowane przez Warszawę w § 16, 17 i 18 usuwają oględziny lekarskie członków przed przyjęciem do Związku, o ile wiem, nigdzie nie stosowane, lub też są w związku z chorobami, nabytymi przed wstąpieniem do Związku. Ustępy tych paragrafów, omawiające uznanie dawniej wpłaconych wkładek dla powtórnie wstępujących, pozostają bez zmian.

Poprawka do § 72 określająca, że tydzień zapomogowy dla bezrobotnych liczy 6 dni a nie 7, jest właściwie poprawą wynikającą z uchwały XI Zjazdu, który zdecydował, że tydzień zapomogowy liczy 6 dni.

Poprawka do § 117 ma na celu zobowiązanie redaktora organu związkowego, by przed umieszczeniem artykułu czy wzmianki, które by zawierały zasadnicze oświadczenie Związku, zasięgał opinii prezydium Wyd. Wyk. a nie Komitetu Redakcyjnego.

We wnioskach finansowych mamy dwie propozycje, by Zjazd umorzył dwóm Oddziałom zaległości, wynikłe z nieodesłania do Zarz. Gł. sum pobranych przez te Oddziały od członków. Pozostałe wnioski finansowe dotyczą podziału wkładki oraz podwyższenia świadczeń bezrobotnym.

Najważniejszym wnioskiem w grupie wniosków finansowych jest propozycja, by wprowadzić z dn. 1.I.1941 r. pełną centralizację funduszy. Sprawę tę wiele razy już poruszaliśmy, gdyż jest ona bardzo ważna.

Wniosek lwowski o odroczeniu zapomóg chorobowych i inwalidzkich ma zasadnicze znaczenie. Musimy na Zjeździe zdecydować, czy utrzymamy nadal chaos w zapomogach inwalidzkich, czy też zaprowadzimy porządek, wprowadzając oddzielny Fundusz Inwalidzki. Dłużej odkładać tej sprawy nie należy.

Wniosek o przeistoczeniu „Wiadomości Graficznych” na tygodnik, jak to proponuje Lwów, zależy od udowodnienia czy potrzebny nam jest tygodnik oraz czy mamy na to środki.

Wśród wniosków różnych na specjalną uwagę zasługuje wniosek Cieszyński, zalecający wychowanie jak najliczniejszego zastępu ludności, którzy by zdolni byli do czynnego życia, organizacyjnego i do kierowania organizacją. Wniosek odpowiada planom Wyd. Wyk.

Pozostałe wnioski różne, są tak jasne, że nie wymagają wyjaśnień. Niektóre z nich są właściwie powtórzeniem przyjętych na poprzednim Zjeździe uchwał. Nowym i zasługującym na podkreślenie jest wniosek o obowiązkowym powstrzymaniu się od pracy w dniu 1-go Maja.

A. Burkot.

Znaczenie Zjazdów

Ktoś trafnie wyraził się, że zjazd przedstawicieli zorganizowanych zawodowo robotników — to ich parlament. Rzeczywiście, Zjazd dla nas, drukarzy, to najwyższa władza zawodowa. Zjazd przede wszystkim zatwierdza statut — naszą konstytucję zawodową.

Przed zatwierdzeniem statutu, byliśmy tylko liczną grupą ludzi dobrej woli, ale tylko luźną grupą. Dopiero po przyjęciu i zatwierdzeniu statutu staliśmy się Związkiem. Zjazd, zatwierdzając statut, nie tylko powołał do życia Związek ale równocześnie nakreślił mu ramy organizacyjne, oraz wymienił jego zadania.

Zjazd orzekł, iż zadaniem Związku jest obrona i popieranie ekonomicznych i kulturalnych interesów robotników przemysłu graficznego i jego gałęzi. Zjazd zadecydował, iż Związek inicjuje i popiera wszelkie zgodne z prawem zamierzenia i działania, zapewniające poprawę warunków pracy i jej wynagrodzenia; Zjazd nakłada na Związek obowiązek budzenia, szerzenia i wzmacniania wśród robotników przemysłu graficznego poczucia solidarności zawodowej i klasowej; Zjazd wkłada na wszystkich swych członków obowiązek dążenia do uzyskania jak największego wpływu w sprawach produkcji, wpływu tak wielkiego, byśmy wraz z robotnikami innych zawodów stali się zdolni do społecznego łączenia środków produkcji. Zjazd wreszcie zapewnia zorganizowanym wzajemną pomoc moralną i materialną.

Zjazd więc, tworząc organizację zawodową, czyni z pojedynczych jednostek zwarty, liczny, solidarny zastęp robotników świadomych swych praw, o zakreślonych wspólnych dążeniach, wzajemnie się popierających w walce o znośny byt na dziś, o lepszą dolę w przyszłości

Zjazd określa, jak robotnicy przemysłu graficznego mają się organizować. Zjazd nakazał nam tworzyć placówki organizacyjne (oddziały, sekcje, koła), mocne, zwarte, dyscyplinowane szeregi organizacyjne. Zjazd wskazał, że placówki te mają opracowywać i zawierać z przedsiębiorcami graficznymi układy zbiorowe, zabezpieczające możliwie najlepsze dla robotnika warunki pracy i płacy; polecił placówkom udzielanie pomocy materialnej w razie strajku, prześladowania, braku pracy, choroby, inwalidztwa, starości, a także rodzinom zmarłych członków. Placówki mają również obowiązek zorganizować bezpłatną pomoc prawną w sprawach wynikających ze stosunków pracy lub z działalności zawodowej.

Placówki te — prócz działalności związkowej z walką o byt — mają obowiązek szerzenia solidarności robotniczej, oświaty, wiedzy zawodowej, kultury za pomocą wydawania czasopism, broszur, urzędowania odczytów, kursów, bibliotek, chórów, orkiestr, grup sportowych itp.

By pewniej i skuteczniej kroczyć po drodze zwalczania wyzysku we wszelkich jego postaciach, cała organizacja i placówki związkowe winny się łączyć z podobnymi bratnimi organizacjami innych zawodów. Mają też obowiązek, oddzielnie lub razem z innymi zawodami, wnosić memoriały i petycje do władz i organizacji społecznych, by w drodze ustawodawczej uzyskać polepszenie warunków bytu lub też osiągnąć inne cele leżące na drodze rozwoju klasy robotniczej.

Zjazd określa, w jaki sposób mamy zbierać środki, by zapewnić Związkowi możliwość wypełnienia swych zadań organizacyjnych, cennikowych, kulturalnych oraz udzielania pomocy moralnej i materialnej swym członkom.

Zjazd stworzył ramy organizacyjne oraz nakreślił plan działania zorganizowanym,

a także znalazł niezbędne ku temu środki. To była pierwsza czynność Zjazdu.

Drugą czynnością było utworzenie organu wykonawczego, Zarządu Głównego, zarządów oddziałów, które mają obowiązek wcielania w czyn postanowień Zjazdu. Zjazd utworzył równocześnie organy kontrolujące: Komisje Rewizyjne, których zadaniem jest baczenie, by czynności Zarządów były zgodne z postanowieniami Zjazdów, oraz kontrola, czy wydatki zarządów zgodne są z przepisami statutu i uchwałami — organizacyj.

Dwie powyżej wymienione czynności Zjazdu zamknęły pierwszy okres organizacyjny w Związku. Rola Zjazdu, a właściwie Zjazdów, nie skończyła się. One, jako najwyższa władza związkowa, mają obowiązek dopilnowania, czy nakreślone ramy organizacyjne są dobre, czy zadania Związku nie wymagają uzupełnień, oraz czy działalność organów wykonawczych jest owocna, zgodna ze statutem, z uchwałami Zjazdów oraz czy odpo-

wiada potrzebom życia zawodowego i organizacyjnego w danym okresie.

Związek jest bowiem zrzeszeniem żywym, rozwijającym się; Zjazdy obowiązane są badać rozwój życia gospodarczego, politycznego, zawodowego w państwie, by odpowiednio do tego rozwoju dostosowywać organizację i jej działanie.

Zjazdy składają się z przedstawicieli zorganizowanych drukarzy. Na tych przedstawicieli spada obowiązek w pierwszej linii zbadania rozwoju społecznego, rozwoju Związku i określeniu czy rozwój Związku idzie po właściwej drodze; następnie do obowiązków delegatów należy zbadanie działalności organów wykonawczych Związku i wydanie opinii o tej działalności; po trzecie nakreślenie linii dalszego rozwoju Związku oraz najbliższych zadań Związku.

Gorąco życzymy, by delegaci wypełnili swe zadanie na XII Zjeździe z jak największym pożytkiem dla zawodu naszego, członków Związku i organizacji. Wierzmy, że zadaniom swym podołają.

Dyskusja przedjazdowa

MYŚLI O NAPRAWIE ORGANIZACJI.

Dyskusja przedjazdowa tocząca się na łamach naszego centralnego organu oraz na łamach organów lokalnych, jest bardzo korzystna. Ujawnia ona bowiem kierunek zainteresowań i poglądy na sprawy, mające być przedmiotem roztrząsań na naszym XII Zjeździe; pozwala przy tym jednocześnie ogółowi drukarskiemu śledzić za tokiem dyskusji, a delegatom na Zjazd przemysłu i wyjaśnić sobie swój stosunek do poruszanych spraw.

Dyskusja nasza na Zjeździe stanąć powinna na gruncie jak najszerzej pojętego *dobra materialnego i kulturalnego całego proletariatu drukarskiego* i dlatego delegaci muszą bardzo krytycznie potraktować obecne koniunkturalne interesy poszczególnych partykularzy. Dążymy bowiem do znalezienia takich ram organizacyjnych Związku, któreby pozwoliły nam sięgnąć pod opiekuńcze skrzydła Związku klasowego cały proletariatu drukarski oraz zjednoczyć go do osiągnięcia swych dążeń. A dążeniem naszym, poza podniesieniem poziomu materialnego członków naszych, jest jego *ugruntowanie*, co jednak uczynić zdołamy tylko przez *zdobycie wpływu* klasy pracującej na *kierowanie losami Polski i branie za nie odpowiedzialności*, odpowiednio do naszej liczebności, siły i znaczenia oraz życiowych interesów. A dlatego to nasza polityka związkowa musi być *polityką robotniczą, proletariacką*.

Przy ustanawianiu *wysokości wkładek* związkowych musimy sobie uprzytomnić, że żyjemy w okresie zamierania starych form lub przekształcania się ich na nowe. (Np. zapomogi podróżne same przez się zaginęły, a podróżujących uważa się tu i ówdzie za włóczęgów). Musimy wziąć pod uwagę, że państwowe ustawodawstwo społeczne wprowadziło na całym terenie szereg ubezpieczeń (np. chorobowe, od bezrobocia, inwalidztwa i na starość), które dość poważnie *obciążają* zarobki pracowników na ten cel (inna rzecz, że na tym terenie musimy z całą klasą robotniczą walczyć o ich ulepszenie i zarządzanie tymi instytucjami). To też nasze związkowe wkładki na podobne cele traktować należy *jako dodatkowe*, podwyższające niskie świadczenia państwowe. Istniejące w różnych miejscowościach obciążenia: na *przesiedlenia*, na pomoc w czasie *pełnienia służby wojskowej* i t. p. uważać należy za *fundusze lokalne i nieobowiązkowe*, niewłączone do zasadniczych opodatkowań, obowiązujących wszystkich członków Związku na całym terenie Polski.

Musimy także przy ustanawianiu wkładek związkowej zwrócić uwagę na miejscowości, gdzie przemysł drukarski stoi na niskim poziomie i koledzy tam pracujący z powodu niskich zarobków nie mogą *intensywnie podążać w kie-*

runku organizacyjnym, jak w ośrodkach o rozwiniętym przemyśle i wyższych płacach zarobkowych. Dla takich miejscowości wkładki organizacyjne muszą być *stosunkowo niższe* do czasu podniesienia tamtejszych warunków do wyższej kategorii. W ten tylko sposób *zwiążemy* drobne ośrodki drukarskie z centrami wyższymi i *będziemy mieli wpływ na kształtowanie się i regulowanie* warunków cennikowych płacy i pracy.

Co do problemu *całkowitej centralizacji*, to — zdaje mi się — rozwiążemy go tylko wówczas, gdy głęboko przeoramy umysły dzielnicowe i partykularne w tym kierunku i zdołamy zwalczyć nieufność do Warszawy jako do centrum, gdy drukarze zrozumieją korzyści, jakie im może dać taka właśnie centralizacja. Nie będę tu powtarzał polemiki, jaka się już nieraz toczyła na zjazdach i na plenarnych posiedzeniach, gdyż zajęłaby ona zbyt dużo miejsca. Tu potrzeba nie słów — ale dobrej woli. Dlatego to musimy centralizację realizować częściowo, krok za krokiem, aż do zupełnego jej urzeczywistnienia.

Obecnie wszystkie wysiłki Zarządu Głównego muszą być skierowane w kierunku *zawierania umów cennikowych, rozszerzania zasięgu układów zbiorowych, ujednostajniania ich oraz zdobywania wyższego poziomu płac*. Koroną tych wszystkich wysiłków i zdobyczy będzie dopiero *ogólnokrajowy układ zbiorowy pracy*.

Tutaj poświęcić muszę kilka słów polemiki o składzie i charakterze Zarządu Głównego naszego Związku. W „Ognisku“ (Lwów, Nr. 6, 1939) kol. G. B. pisze: „Przy zmianie statutu i regulaminu będziemy musieli zmienić także ustrój Zarządu Gł. i Wydziału Wykonawczego, gdyż trudno pogodzić się z tym, by w dalszym ciągu na 24 członków Zarz. Głównego — połowa członków Zarządu reprezentowana była przez członków Oddz. Warszawskiego“. — Jak widać ze słów powyższych, kol. G. B. chce powiększyć skład Zarz. Gł. do 24 osób, gdyż dotychczas składa się on z 15 osób: 9 z Warszawy i 6 z prowincji, czyli chce powiększyć skład Zarz. Gł. o 9 osób. Przecież to *podniosłoby znacznie koszty administracyjne Centrali*, a tymczasem kol. G. B. chce *obniżyć* procent składek, wpłacanych przez Oddziały na Centralę. Gdy zaś z drugiej strony słyszy się głosy, aby delegaci Centrali częściej odwiedzali prowincję — co także kosztuje sporo pieniędzy — to myślę, że do definicji tego wniosku nie potrzeba mocnego rachmistrza, aby zorientować się, iż koszty Centrali w tym kierunku mocno wzrosną.

A dalej kol. G. B. pisze: „zaś w Wydz. Wyk. prowincja nie posiada zupełnie swego przedstawiciela. Jest to zło, które daje się odczuwać na każdym kroku, ponieważ rzeczy nieraz bardzo ważne i podstawowe załatwiane są z jednego

punktu widzenia". — Tutaj potrzeba kilka słów wyjaśnienia. Wszystkie Centrale w Polsce są tak urządzone, że załatwiają sprawy Oddziałów, związane z centralizacją, a Wydz. Wyk. rozstrzyga je i poleca do załatwienia sekretarzowi generalnemu. I do tej pory w ten sposób nasz Wydz. Wyk. działał — i nie przypominam sobie, aby podczas mego przeszło 10-letniego udziału w Wydz. Wyk., choć raz załatwiono *złe sprawy prowincji*, a nie dopiero... *na każdym kroku* — jak biada kol. G. B. Dajmy na to, że prowincja posiadałaby Wydz. Wyk. swych przedstawicieli, którzy ze względu swych czynności musieliby mieszkać stale w Warszawie, a na prowincję tylko dojeżdżać, więc staliby się znów częścią „warszawistami“, a może by przez to znów nie odpowiadali kolegom z prowincji swym załatwieniem spraw. Zresztą połowa członków Wydz. Wyk. pochodzi z prowincji, a pracuje tylko w Warszawie.

Jak widać, z artykułu kol. G. B. wylazi *decentralizacja*, gdy chce mówić o centralizacji. Ale to rzecz poglądów. Lwów kiedyś był także centralą dla zaboru austriackiego — czy miasta prowincjonalne były wówczas z niego zupełnie zadowolone?

Centrala jest zawsze *w stolicy* dlatego, iż tutaj skupiają się wszystkie władze i urzędy, w których trzeba interweniować czy też ostatecznie załatwiać sprawy poszczególnych oddziałów. Sekretarz generalny czy też funkcjonariusz Centrali musi wszystkie sprawy *dobrze* załatwiać czy to dla Warszawy, czy też dla prowincji — to jest jego obowiązek, a nawet i ho-

nor. Czy przez załatwienie *złe prowincji* — może coś zyskać Warszawa?!

Przy tym do Centrali — która wystawia kandydatów w porozumieniu z Oddz. Warsz. — *muszą być* (i przeważnie takich się wybiera) wybrani ludzie *o szerszych*, nie partykularnych, *poglądach na ruch związkowy*, którzy w działalności swej tym poglądom byłiby wierni. Często wybór taki jest trudny, gdyż i w Warszawie panuje także tendencja partykularna. Ale wreszcie dochodzi do jak najlepszej dobrej woli i Zarząd Główny i Wydz. Wyk. zostaje wybrany. Jak działa? — to tu plenarne posiedzenia i zjazdy mają możliwość szerokiego wglądu i decyzji.

Zgadzam się z poglądem kol. G. B., co do wzmoczenia pracy organizacyjnej w okręgach czy oddziałach oraz, że na ten cel *potrzebne są odpowiednie fundusze*. Bo przecież te sprawy muszą być załatwiane na miejscu przez człowieka znajdującego dobre warunki i stosunki lokalne. W każdym więc okręgu powinien być *płatny* funkcjonariusz, aby nie być „zależny od widzimisię przedsiębiorców“. Taka funkcja jest bardzo odpowiedzialna i przy jego wyborze trzeba gruntownie brać pod uwagę władze umysłowe i prowadzenie się moralne oraz siłę charakteru kandydata.

Uważam, iż na Zjeździe przy dobrej woli, chęci, braku uprzedzeń parafiankich oraz jasnym i dalekim spojrzeniu w przyszłość będzie zawołano wiele spraw związkowych będzie załatwionych ku zadowoleniu szerokich mas drukarskich.

Wacław Koral.

Dyktatorzy w rozwoju ludzkości

Wielka rewolucja francuska zniósła feudalizm z jego absolutną monarchią, opartą na uprzywilejowanych rodach arystokracji. Na miejsce feudalizmu wysunęła demokrację, władzę ludu; dążyła do wprowadzenia wolności jednostki, równości obywateli wobec prawa, braterstwa narodów. Burżuazja francuska (posiadacze środków produkcji i wymiany — fabryk, warsztatów, kopalń, banków, środków transportu, ziemi i t. p.), przy pomocy Napoleona, nie dopuściła do władzy ludu.

Ruch rewolucyjny okazał się tak potężnym, że hasła wolności, równości i braterstwa szerzyły się dalej, zmuszały monarchiczne rządy do ustępstw na rzecz ludu; stopniowo rosło znaczenie parlamentów; władza monarchów zostaje ograniczona, uzależniona od parlamentów, powstają republiki.

Rozwój ludzkości wysunął na arenę dziejów proletariatu; rozległo się po świecie hasło, by uzupełnić wielkie dzieło rewolucji francuskiej, by do jej hasła: równości, wolności i braterstwa dodać jeszcze jedno: wyzwolić człowieka od wyzysku człowieka, skasować wyzysk najemnika przez kapitalistę.

Ruch proletariatu objął cały świat. Kapitalizm poczuł się zagrożonym. Wojna światowa, w której kapitał się obłowił, doprowadzając do nędzy masy, otworzyła wielu proletariuszom oczy na rzeczywistą rolę kapitalizmu. Zrozumieli, że za szumnymi hasłami patriotycznymi kryje się zwykły, bezwzględny wyzysk. Nadchodził koniec kapitalizmu.

Dyktatury go uratowały. We Włoszech renegeat socjalizmu, Mussolini, pod hasłem: pracujmy dla państwa, przy pomocy pieniężnej międzynarodówki kapitalistycznej i biernym poparciem monarchii, zorganizował bandę zbirów, chwycił władzę w państwie w swe ręce, zgniół proletariatu. uratował kapitalizm.

W kilka lat później Hitler w Niemczech w podobny sposób rozgromił proletariatu, rozpedził parlament, zdobył władzę i zachował środki produkcji we władaniu kapitału.

Napoleon, by utrzymać zdobytą władzę prowa-

dził nieustanne wojny przez lat kilkanaście, doprowadził do ruiny Francję, Hiszpanię, Włochy i wiele innych państw, a między nimi i Polskę. Dzisiejsi obrońcy kapitalizmu, dyktatorzy Hitler i Mussolini, prowadzą podobną politykę. Przede wszystkim, zniszczyli organizacje proletariatu, znieśli wolność, swobodę prasy, oddali lud pracujący pod władzę zbirów. Następnie tak, jak Napoleon, prowadzą politykę zaborczą; zdusiwszy własne narody, chcą świat cały, poddać swej władzy. Mussolini zagarnął Abisynię, Albanię, Hitler Czechy, Słowację, Kłajpedę; obaj razem rozbili republikę Hiszpańską. Mało im tego, chcą jeszcze więcej zrabować, poddać swej dyktaturze niemal świat cały. W tej polityce znaleźli sojusznika w Japonii, która znów usiłuje zdobyć Chiny, by potem zawiadnąć całą Azją.

Zbójcka polityka totalizmu przynosi ludzkości olbrzymie szkody. Zmusza ją do olbrzymich zbrojeń, zmusza ją do poświęcania olbrzymich środków na zbrojenia, by się zabezpieczyć przed napaścią. Ludzkość zamienia się w dwa zbrojne obozy, gotowe w każdej chwili, dzięki prowokacji dyktatorów, rozpętać wojnę dosłownie niemal we wszystkich państwach Europy.

Oto do czego doprowadziły dyktatury. Obecne postępowanie dyktatorów z pewnością zakończy się klęską dyktatorów tak, jak zakończyła się kariera Napoleona. Ludzkość wzbogaciła się jeszcze o jedno doświadczenie, że rządy jednostek, rządy dyktatur prowadzą do klęsk.

Widzieliśmy, że Napoleon doszedł do władzy, niszcząc władzę ludu, widzieliśmy, jak Mussolini i Hitler rozgromili demokrację, by na jej gruzach wprowadzić nieprzebierającą w środkach, nie liczącą się z niczym dyktaturę. By utrzymać się przy władzy, gotowi są pograć w odmęt strasznej wojny świat cały.

Zwalczajmy wszelką dyktaturę, nawet w zarodku, walczmy o demokrację, gdyż tylko przy rządach demokratycznych ludzkość może się swobodnie rozwijać.

Fab.

Nadużycia w ozonowym związku

Niezwykłe i niechlubne są dzieje obecnego ozonowego związku drukarzy. Przed kilku laty, gdy sanacja poszukiwała zwolenników wśród mas, p. Jaworowski, rozbijacz polskiego ruchu robotniczego, zwerbował kilku kombinatorów i przy ich pomocy „zorganizował“ Centralny Związek Drukarzy. Do tej placówki ściągano różne marne elementy, ofiarowując im pracę w zakładach, gdzie sanacja miała wpływy. Związek ten, gdy p. Jaworowski utracił poparcie sanacji, przeszedł pod wpływem p. Moraczewskiego, innego „sanatora“, innego rozbijacza ruchu robotniczego. Porzucenie p. Jaworowskiego miało na celu schronienie się pod opiekuńcze skrzydła potężniejszego protektora. Po rozwiązaniu sanacji, Związek ten zachwiał się, stracił możnego protektora. Uratowało go powstanie Ozonu. Przymknął do ozonowej organizacji, a właściwie dezorganizacji ruchu robotniczego, do Zjedn. Polsk. Zw. Zaw. jako Związek Drukarzy.

Przed paru miesiącami spotkała go katastrofa. Nagła śmierć kasjera odsłoniła nadużycia pieniężne, uprawiane przez tegoż kasjera. Wybuchł skandal. Wkroczyły tu władze Ozonu. Na zebraniu zwołanym w dniu 18 czerwca r. b. przedstawiciel władz centralnych Z. P. Z. Z. (Ozon) stwierdził (cytujemy w/g „Drukarza-Związkowca“) 1) że nadużycia na przestrzeni od 1934 r. do 1937 wynosiły przeszło 10.000 zł. Trudno jest ustalić ścisłą sumę, gdyż do r. 1937 nie ma żadnych wiadomości o stanie kasy. Na zebraniach rocznych przedstawiano tylko bilanse, nie poparte szczegółowymi sprawozdaniami, więc przy przenoszeniu sum z jednego roku na drugi 10.000 zł. „zginęło“. Od r. 1937 do śmierci skarbnika zginęło jeszcze 800 zł.

2) Skarbnik prowadził dubeltowe kwity. Część ich była w lokalu związku — część w drukarni. Po skonfrontowaniu — kwity wykazały nadużycia.

3) Ostatnią pozycją w książeczce K. K. O. była suma 2.012 zł. lecz okazała się fikcyjną.

4) Dalej, przedstawiciel władz centralnych stwierdził, że „p. Ostafin nie zdał egzaminu na prezesa“. Pod adresem p. Seroczyńskiego oświadczył, że „w sekretariacie był jeden wielki „bałagan“.

Na zebraniu tym ujawniono, że członkowie Zarządu Ostafin, Seroczyński, a także niektórzy członkowie Kom. Rew. figurują na liście dłużników. Takie oto są plony kilkuletniej pracy rozbijaczy zawodowego ruchu drukarzy.

Nic dziwnego, że na zebraniu zgłoszono wniosek, by te nadużycia oddać do rozpatrzenia prokuratorowi. Z niewiadomych nam powodów przekazano je do rozpatrzenia centralnemu wydziałowi wykonawczemu i nowemu zarządowi. Ciekawe rozwiązanie!

W Warszawie członkowie skompromitowanego związku opowiadają, że Wspólnota poznańska ma się z nimi połączyć. Nie wiemy, ile jest w tym prawdy, wiemy natomiast, że działalność rozłamowych organizacyjek kompromituje je i przynosi wielkie szkody ogółowi, rzuca brzydkie cienie na ich dobre imię.

Słusznie zaznacza „Drukarz - Związkowiec“, że „ogół drukarzy należący jeszcze do tej organizacji może wreszcie zrozumieć swój własny interes i zlikwiduje raz na zawsze bagienko, które zatrzuwa organizm drukarzy“, wstępując do naszego Związku.

Jedź na urlop do Mikuliczyna!

Zgłaszać się do Zarz. Stow. Druk. „Ognisko“, Lwów, Piekarska 18.

ADRES REDAKCJI: J. SŁOWACKIEGO Nr. 1b m. 170 (ŻOLIBORZ). ADRES ADMINISTRACJI: NOWY ŚWIAT 38 M. 6.—KONTO PKO. Nr. 99. P R Z E D P Ł A T A: MIESIĘCZNIE 20 GR. O G Ł O S Z E N I A: 1 WIERSZ MILIMETROWY W TEKŚCIE — 80 GR., ZA TEKSTEM — 40 GR. W Y D A W C A: ZWIĄZEK ZAWODOWY DRUKARZY I POKREWNÝCH ZAWODÓW W POLSCE — R E D A K T O R: ANTONI BURKOT.